



PRANIE

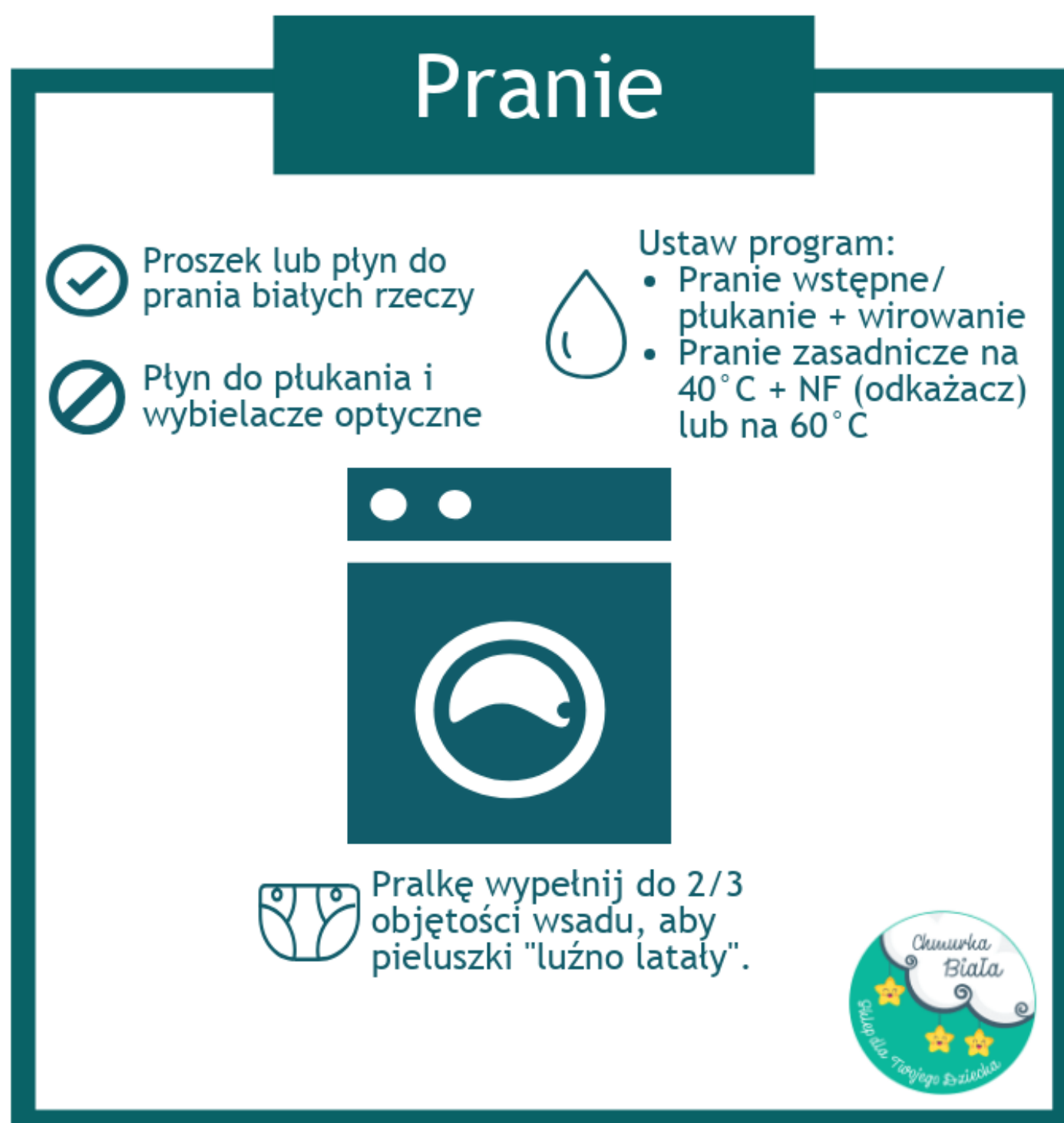
Czy pranie pieluch jest trudne?
Jaki proszek i ile go dać do prania?
Czy pieluszki można suszyć w suszarce bębnowej?

CZY PRANIE PIELUCH JEST TRUDNE?

Co 1-2 dni, maksymalnie co 3, powinno odbywać się pranie pieluszek wielorazowych, aby nie namnażać bakterii w pojemniku z zabrudzonymi pieluszkami. Każdy wkład, pieluszka kieszonka, pielucha AIO, pieluszka formowanka i gatki PUL po zmoczeniu ląduje w koszu na pranie. Pielucha otulacz – jeśli gumki nie zawilgotniały, może być użyta ponownie, a do prania idzie sam wkład. Zmoczonych pieluch nie trzeba ręcznie płukać. Jeśli w pieluszcze znajduje się kupka mleczna również nie trzeba jej spłukiwać, gdyż rozpuszcza się ona w wodzie. No chyba, że ktoś ma taką chęć, podobnie jak ja :). Kupkę stałą należy wrzucić do toalety, a wkład można przepłukać. Aby mieć pewność, że pieluszki są czyste i nie zagrażają potencjalnymi bakteriami powinny być prane w 60°C przez 20 minut lub w 40°C z dodatkiem środka odkażającego (bardzo często polecany jest NF czyli Nappy Fresh, ale może to być również Baby anhyllis). W przypadku pieluch z naturalnych włókien (włączając w to również bambusowe wkłady) zalecane jest pranie w temperaturze 60°C, nic nie zaszkodzi dodać również do tego prania przynajmniej od czasu do czasu środka odkażającego. W praktyce to wygląda tak, że wrzucamy pieluchy do pralki i nastawiamy pranie/płukanie wstępne z wirowaniem, aby pozbyć się nieczystości. Następnie włączamy długi cykl prania – najczęściej jest to bawełna, na wspomniane 40°C lub 60°C. Jeśli przy ostatnim płukaniu nadal jest dużo piany, warto włączyć jeszcze jedno płukanie – pieluszki powinny być dobrze wypłukane ze zlogów proszku. W przeciwnym razie grozi nam utrata chłonności wkładów. A na tym nam zależy przy pieluchach wielorazowych, żeby ich chłonność była jak największa. My jeszcze spinamy w pasie otulacze, żeby nie nadwyręzać gumek w otulaczach i żeby nam dłużej służyły.

JAKI PROSZEK I ILE GO DAĆ DO PRANIA?

Podstawową zasadą jest to, aby był to proszek do białego o niskiej zawartości mydła oraz zawierający związki anionowo czynne w ilości <5%. Ta zasada dotyczy wkładów mikrofibrowych, gdyż ciężko jest je wypłukać z tych wkładów i mogą tworzyć się złoże. Natomiast przy wkładach naturalnych zalecane jest, aby proszek nie przekraczał 15% związków anionowo czynnych. Nie wolno dodawać do prania wybielaczy optycznych. W składzie warto również zwrócić uwagę na składniki zmiękczające wodę. Warto żeby to były na przykład zeolity. Konkretnie: można używać proszków ekologicznych (Bio-D, Mio), proszków hipoalergicznym (Domol Sensitive, Biały Jeleń hipoalergiczny, JELP), detergentów dla dzieci (proszek do prania Lovela).



Nie wolno natomiast używać:

- płynów zmiękczających i optycznych wybielaczy (bo oblepiają włókna wkładów i zmniejszają ich chłonność),
- orzechów piorących (bo zawierają naturalne olejki, które zatłuszczają wkłady),
- mydła,
- proszków do koloru (ewentualnie w awaryjnych sytuacjach jest to dopuszczalne, jednak na dłuższą metę nie będzie to miało dobrego wpływu na nasze pieluchy).

Nie jest zalecane również tworzenie własnych proszków do prania.

Naprawdę lepiej korzystać ze sprawdzonych i przebadanych produktów.

Jeden z producentów na polskim rynku pieluch wielorazowych – Mommy Mouse – przeprowadził testy z firmą JELP – gdzie uzyskali wniosek, że płyn do prania lepiej się wypłukuje niż proszek do prania. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, że Mommy Mouse to firma, która swoje produkty opiera na wkładach wykonanych z mikrofibry. My osobiście przez wiele miesięcy używaliśmy Domol Sensitive z Rossmanna, a uprane w nim pieluchy służyły bez zarzutu. W pewnym momencie odkryliśmy Biały Jeleń hipoalergiczny, który nadaje delikatny zapach. Pieluszki działają równie dobrze, a proszek jest w większym opakowaniu, więc nam się to bardziej opłaca.

Istniało kiedyś takie wskazanie, aby pieluchy prać w mniejszej ilości/w połowie zalecanej przez producenta miarki. Obecnie tak nie robimy! Należy używać ilości detergentu zgodnie z zaleceniami na opakowaniu, dopasowując dawkę do twardości wody, a pieluchy traktujemy jako silnie zabrudzone.



CZY PIELUSZKI MOŻNA SUSZYĆ W SUSZARCE BĘBNOWEJ?

Wyprane pieluszki muszą wyschnąć. Idealnie jest suszyć na słońcu, bo ono wywabia plamy, jeśli są, ale w Polsce sezon jesienno-zimowy ogranicza dość mocno taką możliwość. Suszymy więc na suszarce, chwytając klamerkami wkłady – szybciej schną. A powieszone bokiem otulacze/kieszonki nie nadwręczają gumek.

Suszarka bębnowa? Ogólnie rzecz biorąc – tak – dla wkładów i formowanek. Nie dość, że mamy szybko wysuszone, gotowe do użycia, to jeszcze puszyste i miękkie. Bezpośrednio na kaloryferze – wkłady i formowanki. Nie wolno kłaść materiału PUL bezpośrednio na kaloryferze.

